



Warszawa, 25 czerwca 2018 r.

MINISTER  
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

DRP.VIII.40320.1.4.2018.ES

**Pan**  
**Łukasz Piebiak**  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości

*Szanowny Panie Ministrze,*

W odpowiedzi na pismo znak DL-IX-420-24/18 z dnia 13 czerwca 2018 r., dotyczące projektu *rozporządzenia Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia przypadków, w których zezwolenie na pracę jest wydawane bez względu na szczegółowe warunki wydawania zezwoleń na pracę cudzoziemców*, uprzejmie informuję, że nie będzie uwzględniony sprzeciw Ministra Sprawiedliwości wobec projektowanych zmian.

Dla szerszego naświetlenia kontekstu proponowanych zmian pragnę poinformować, iż sytuacja na rynku pracy jest dziś bardzo dobra, o czym świadczy wysoka liczba pracujących, rekordowo niskie bezrobocie oraz rosnące wynagrodzenia. To wynik przede wszystkim dobrej koniunktury gospodarczej, rozważnej polityki rządu, ale również zintensyfikowanych działań urzędów pracy, które stale aktywizują bezrobotnych i przywracają ich na rynek pracy.

W I kwartale 2018 r. PKB niewyrównany sezonowo (w cenach stałych średniorocznych roku poprzedniego) wzrósł realnie o 5,1% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Optymistyczne są też prognozy, np. Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje, że wzrost PKB Polski w 2018 r. wyniesie 4,1 proc., a w 2019 r. 3,5 proc.

Narodowy Bank Polski ocenił, że wysoki stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych firm przekłada się na wzrost zapotrzebowania na pracowników – rekordowy poziom zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw w kwietniu przekroczył 6,2 mln osób i był o 3,7% wyższy niż rok wcześniej. Liczba pracujących w gospodarce narodowej, jak wstępnie szacuje GUS, wyniosła w 2017 r. 15 720 tys. osób, tj. była o 427 tys. wyższa niż w 2016 r. Do tego dynamicznie rośnie liczba pracowników pracujących na czas nieokreślony, przy spadku liczby pracujących na czas określony.

**Rekordowo niski jest poziom i stopa bezrobocia rejestrowanego - w końcu kwietnia 2018 r.** w urzędach pracy zarejestrowanych było 1.042,5 tys. bezrobotnych, a **stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 6,3%. To najlepszy wynik w kwietniu na przestrzeni ostatnich 28 lat.** Jest to m. in. efekt działań podejmowanych przez urzędy pracy, w tym aktywizacji coraz trudniejszych klientów, często długotrwale bezrobotnych, czy nie posiadających kwalifikacji zawodowych, którzy wciąż, przy tak dobrej sytuacji na rynku pracy z różnych powodów mają trudności w uzyskaniu zatrudnienia.

W okresie dobrej sytuacji na rynku pracy, pomimo wzrostu liczby pracujących, zapotrzebowanie na nowych pracowników stale rośnie i deficyty kadrowe są coraz bardziej dostrzegalne. Szerokie jest spektrum branż, w których występują trudności w znalezieniu odpowiedniego kandydata do pracy, co więcej kłopoty z niską podażą kandydatów do pracy mogą się pogłębić. Natomiast zauważyć można, że grupy bezrobotnych, w których występuje nadpodaż i trudności z uzyskaniem zatrudnienia to przede wszystkim osoby starsze lub niezdolne do pracy w wyuczonym zawodzie ze względu np. na stan zdrowia.

Z badania „Niedobór talentów” 2016/2017, przeprowadzonego przez Manpower Group, wynika, że aż 45% pracodawców ma problem ze znalezieniem pracowników. Zapotrzebowanie zgłaszane przez pracodawców, choć rekordowo wysokie, nie dotyczy wszystkich branż. Niezmiennie od kilku lat, grupą zawodową, której przedstawiciele znaleźć jest najtrudniej są wykwalifikowani pracownicy fizyczni. Do grupy tej należą m.in. mechanicy, elektrycy, spawacze, monterzy, operatorzy wózków widłowych, murarze, drukarze, stolarze, czy tokarze. Na drugim miejscu rankingu stanowisk najtrudniejszych do obsadzenia, zgodnie z wyżej wymienionym raportem, znaleźli się kierowcy, a na trzecim inżynierowie. O pracowników trudno również na stanowiskach techników z różnych obszarów. Jako najczęstsze przyczyny trudności w znalezieniu pracowników podawane były: brak kandydatów z odpowiednimi kwalifikacjami, brak umiejętności technicznych, brak doświadczenia oraz zbyt wysokie oczekiwania finansowe.

W obliczu rosnących trudności ze znalezieniem odpowiednich pracowników ponad jedna trzecia firm w Polsce próbuje uporać się z problemem wdrażając nowe praktyki, takie jak dodatkowe szkolenia i możliwości rozwoju dla obecnych pracowników. Pracodawcy w naszym kraju chętniej podwyższają też stawki wynagrodzeń i sięgają po wsparcie u wyspecjalizowanych firm doradztwa personalnego. Poszukują również nowych, sposobów rekrutacji, a także korzystają z nowych metod docierania do kandydatów oraz rozszerzają kryteria rekrutacji, aby uwzględnić osoby, którym brakuje niektórych wymaganych umiejętności lub kwalifikacji, ale posiadają potencjał do ich zdobycia.

**Z** prowadzonego przez MRPiPS monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych wynika, że w II półroczu 2017 r. zidentyfikowano **52 grupy elementarne zawodów deficytowych (osób bezrobotnych jest mniej niż oferowanych im miejsc pracy)**. Wśród grup deficytowych 8 to zawody z szeroko rozumianej grupy zawodów informatycznych, a także inżynierowie do spraw przemysłu i produkcji, doradcy finansowi i inwestycyjni, ale też zawody nie wymagające wyższego wykształcenia, takie, jak: kierowcy samochodów ciężarowych, kierowcy autobusów i motorniczowie tramwajów, kierowcy operatorzy wózków jezdniowych, magazynierzy czy układacze towarów na półkach.

Z kolei w badaniu „**Barometr zawodów**” który stanowi krótkookresową (jednoroczną) prognozę zapotrzebowania na zawody w **2018 r. prognozuje się 27 grup zawodów w deficycie (16% spośród przyjętych do badania)**. Największych problemów ze znalezieniem odpowiednich osób do pracy można się spodziewać w branżach związanych z budownictwem i przemysłem. Inne branże to gastronomia, branża medyczna (pielęgniarki i położne, opiekunowie osoby starszej lub niepełnosprawnej), transport (kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, kierowcy autobusów) oraz usługi. Zauważane są niedobory zarówno wśród robotników wykwalifikowanych, jak i specjalistów (np. samodzielni księgowi). Coraz częściej pracodawcy zgłaszają też problemy z pozyskaniem kandydatów w pracach prostych. Jako główne przyczyny deficytów eksperci wskazywali przede wszystkim: nieatrakcyjne warunki zatrudnienia, zbyt niski poziom wynagrodzeń, trudne lub szkodliwe warunki pracy, konieczność dojazdu poza miejsce zamieszkania, brak wymaganych umiejętności, brak lub nieaktualne uprawnienia.

Sposobem na zwiększenie zasobów pracy, obok aktywizacji osób dotychczas bezrobotnych i zachęcania do powrotu na rynek pracy osób biernych zawodowo, może być zatrudnienie cudzoziemców. Można nawet z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że zapewnienie dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki będzie wręcz wymagało uzupełniania niedoborów kadrowych także poprzez zatrudnianie cudzoziemców.

W świetle przedstawionej wyżej sytuacji, proponowane w projekcie rozporządzenia ułatwienia dla cudzoziemców w dostępie do polskiego rynku pracy nie powodują zagrożenia dla sytuacji na rynku pracy, gdyż – dzięki przyjętym kryteriom – obejmują te dziedziny, w których deficyty rąk do pracy są najbardziej uciążliwe i stanowią zagrożenie dla harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego. Nadmierna ochrona rynku pracy przed cudzoziemcami w tych dziedzinach mogłaby skutkować zahamowaniem rozwoju gospodarki – co wyraźnie podnoszą w swoich uwagach do projektu rozporządzenia m.in. przedstawiciele pracodawców.

W świetle przytoczonych danych należy również uznać, że zwolnienie z wymogu analizy rejestrów bezrobotnych i poszukujących pracy oraz ew. organizacji rekrutacji dla pracodawcy przez starostę (powiatowy urząd pracy) w niektórych zawodach - w procedurze uzyskania zezwolenia na pracę cudzoziemca - jest uzasadnione obiektywnymi brakami kandydatów do pracy w tych zawodach. Z tego względu nie narusza to zasady równego traktowania bezrobotnych i poszukujących pracy w różnych zawodach.

Warto także podkreślić, że projektowane rozwiązanie nie stoi na przeszkodzie składaniu przez pracodawców ofert pracy dotyczących wymienionych zawodów do powiatowych urzędów pracy (są one wówczas procedowane zgodnie z przyjętymi zasadami), a bezrobotni i poszukujący pracy posiadający obywatelstwo polskie<sup>1</sup>, o ile posiadają odpowiednie kwalifikacje, nadal mogą korzystać z tych ofert pracy na zasadach ogólnych, jak również podejmować pracę w tych zawodach bez pośrednictwa urzędów pracy.

Jednocześnie pragnę poinformować, że zgodnie z założeniami wskazanymi w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia, wykaz będzie obejmował zawody lub grupy elementarne zawodów, które spełniają następujące kryteria: zawód należy do branży strategicznej lub jest zawodem potrzebnym społecznie (ochrona zdrowia i opieka nad osobami niesamodzielnymi, technologie informatyczne, transport, zawody potrzebne w branży budowlanej), w zawodzie są wymagane kwalifikacje zawodowe oraz występuje deficyt rąk do pracy, nie tylko sygnalizowany przez pracodawców, ale także obserwowany w badaniach Barometr Zawodów i Monitoring zawodów nadwyżkowych i deficytowych (co oznacza, że nie można zaspokoić popytu na pracę zasobami bezrobotnych).

W toku uzgodnień i konsultacji projektu zmienianego rozporządzenia wpłynęły propozycje dodatkowego rozszerzenia wykazu o 365 zawodów. Zatem, gdyby uwzględnić wszystkie postulaty w wykazie znalazłoby się ponad 560 zawodów, w których cudzoziemcy mogliby otrzymać zezwolenie na pracę bez przeprowadzenia przez starostę tzw. testu rynku pracy. Tylko niewielka część z tych postulatów zostanie uwzględniona.

Po analizie zgłoszeń wykaz zawodów, w stosunku do których stosowane będą ułatwienia w dostępie do rynku pracy dla cudzoziemców, zawarty w załączniku do projektowanego rozporządzenia obejmie łącznie 289 zawodów (283 zawody ujęte w 32 grupach elementarnych i 6 pojedynczych zawodów) spełniających ww. kryteria. Pozwoli to skrócić procedury i elastyczniej harmonizować popyt podaż siły roboczej na rynku pracy, z korzyścią dla gospodarki i potrzeb społeczeństwa.

---

<sup>1</sup> Jak również bezrobotni cudzoziemcy, w tym obywatele UE, z zastrzeżeniem przepisów o dostępie do polskiego rynku pracy .

Podzielam opinię, że projektowane zmiany i uproszczenia w zakresie wydawania zezwoleń na pracę powinny następować w szerokim kontekście instrumentów kontrolowania procesu migracyjnego i uwzględniać potencjalne zagrożenia na płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej. Między innymi z tego powodu w projektowanych ułatwieniach w zakresie dostępu cudzoziemców do polskiego rynku pracy przyjęto formułę pozostawieniu konieczności uzyskania zezwolenia na pracę, przy zwolnieniu jedynie z tzw. testu rynku pracy w określonych grupach zawodów/ zawodach. Oznacza to, że wojewoda nadal będzie badał porównywalność wynagrodzenia oferowanego cudzoziemcowi z wynagrodzeniem za pracę porównywalnego rodzaju lub na porównywalnym stanowisku. Ponadto, jak wspomniano bezrobotni i poszukujący pracy posiadający obywatelstwo polskie nadal mogą podejmować zatrudnienie w tych zawodach, o ile posiadają odpowiednie kwalifikacje.

Przedstawiając powyższe, liczę na zrozumienie przytoczonych argumentów i przyjęcie wyjaśnień.

*Z poważaniem*

MINISTER

z up. Stanisław Szwed

Sekretarz Stanu

(podpisano elektronicznie)